

Sygn.akt III AUa 31/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Bohdan Bieniek**

**SA Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016 r. w B.

**sprawy z odwołania M. K. (1) oraz Agencji (...)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 września 2015 r.  
sygn. akt IV U 7687/14

**oddala apelację.**

**Sygn. akt: III AUa 31/16**

## UZASADNIENIE

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.** decyzją z 5 listopada 2014 roku, nr: (...), na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 3 i art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. K. (1) podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) D. G.: 08.2011 roku – 12.693 zł; 09.2011 roku – 26.693 zł; 11.2011 roku – 15.193 zł; 12.2011 roku – 7.693 zł; 01 i 03.2012 roku – 8.750 zł; 04.2012 roku – 3.750 zł; 05.2012 roku – 5.750 zł; 08.2012 roku – 20.750 zł; 09.2012 roku – 17.750 zł; 11.2012 roku – 9.750 zł; 12.2012 roku – 15.750 zł; 09-12.2013 roku – 1.600 zł oraz 01.2014 roku – 1.680 zł.

U podstaw decyzji legło przyjęcie przez organ rentowy, że ubezpieczona została zatrudniona u płatnika składek w pełnym wymiarze czasu pracy na potrzeby nabycia przez nią uprawnień do wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Organ ten uznał, że wynagrodzenie w kwocie: 3.500 zł jest rażąco zawyżone, bowiem w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 marca 2015 roku ubezpieczona była zatrudniona u płatnika składek na 1/2 etatu z wynagrodzeniem w wysokości połowy minimalnego wynagrodzenia. Natomiast od 1 września 2013 roku zmieniony został wymiar etatu z 1/2 na cały etat oraz wysokość wynagrodzenia na 3.500 zł. Następnie ubezpieczona zgłosiła niezdolność do pracy, a od 9 maja 2014 roku wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W konsekwencji powyższego organ rentowy stwierdził, że od września 2013 roku podstawę wymiaru składek na

ubezpieczenia społeczne stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia: w 2013 roku – 1.600 zł i w 2014 roku – 1.680 zł. Nadto organ ten jako przychód stanowiący podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia za miesiące: 08-09.2011 roku; 01,03-05,08-09 oraz 11-12.2012 roku uznał wynagrodzenie ubezpieczonej wynikające ze stosunku pracy zwiększone o wynagrodzenie z tytułu umów o dzieło zawartych przez ubezpieczoną i płatnika składek.

**Z powyższą decyzją nie zgodziła** się zarówno ubezpieczona M. K. (1), jak i płatnik składek D. G., wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za wskazany okres była kwota faktycznie otrzymywanego w tym czasie przez ubezpieczoną wynagrodzenia za pracę. W uzasadnieniu wskazali, że ubezpieczona została zatrudniona u skarżącej na podstawie umowy o pracę na stanowisku dziennikarza w połowie wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości połowy minimalnego wynagrodzenia. Aneksiem z 1 września 2013 roku strony zwiększyły wymiar czasu pracy do pełnego etatu oraz wynagrodzenie do kwoty: 3.500 zł. Zmiana warunków pracy i płacy związana była z koniecznością powierzenia ubezpieczonej obowiązków dotychczas wykonywanych przez B. T. (1), która rozpoczęła urlop macierzyński. Pod jej nieobecność całość jej obowiązków przejęła ubezpieczona. Nadto podnieśli, że dążenie do uzyskania ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa ta prowadzi do faktycznej realizacji zatrudnienia. Ponadto w odwołaniach zakwestionowały wliczenie do podstawy wymiaru składek przychodu osiąganego przez ubezpieczoną z tytułu wynagrodzenia z tytułu umów o dzieło z przeniesieniem prawa autorskich zawartych przez ubezpieczoną i płatnika składek

Zarządzeniem z 31 grudnia 2014 roku Sąd w oparciu o treść art. 219 k.p.c. połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt: IV U 7687/14 oraz IV U 7688/14 oraz skierował do prowadzenia pod sygn.: IV U 7687/14.

**Wyrokiem z dnia 18 września 2015r.** Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo odwołania i zmienił zaskarżoną decyzję stwierdzając, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne i rentowe, chorobowe i wypadkowe) M. K. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Agencja (...) w okresie od września 2013 r. do stycznia 2014 r. stanowi kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości 3.500 zł. W pozostałym zakresie odwołania oddalił i zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołująca D. G. od 15 stycznia 2008 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Agencja (...) D. G.. Jest to działalność agencji reklamowych.

W ramach prowadzonej działalności D. G. w dniu 1 kwietnia 2010 roku zawarła z M. G. umowę o pracę na czas określony od 1 kwietnia 2010 roku do 31 marca 2015 roku w połowie wymiaru czasu pracy na stanowisku dziennikarza za wynagrodzeniem w kwocie: 563 zł (umowa o pracę na k. 29 akt ZUS). Do obowiązków skarżącej na tym stanowisku należało: reprezentowanie firmy, negocjacje oraz współpraca z kluczowymi klientami, poszukiwanie i pozyskiwanie nowych klientów, wdrażanie planów dot. sprzedaży usług czy nadzór nad wybranymi realizacjami na terenie Polski (zakres obowiązków na k. 31 akt ZUS).

Dnia 1 września 2013 roku strony zawarły aneks do umowy o pracę, mocą którego zwiększyły wymiar czasu pracy na cały etat i zwiększyły wynagrodzenie zasadnicze na 3.500 zł. Pozostałe warunki umowy o pracę pozostały bez zmian.

Zaświadczeniem lekarskim z 1 lipca 2013 roku stwierdzono, że ubezpieczona jest zdolna do pracy i brak jest przeciwwskazań do pracy w zawodzie dziennikarza (zaświadczenie lekarskie na k. 35 akt ZUS).

Płatnik składek w okresie od 1 listopada 2012 roku zatrudniał także p. B. T. (1) w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony z wynagrodzeniem: 4.928 zł (umowa o pracę na k. 37 akt ZUS).

Jednocześnie płatnik składek zawarł z ubezpieczoną liczne umowy o dzieło wraz z przeniesieniem praw autorskich, których „przedmiotem było wykonanie dzieła stanowiącego utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych polegające na stworzeniu tekstu scenariusza do (k. 293-623 akt ZUS):

1. Filmu związanego z promocją strategii przeciwdziałania niedożywieniu dzieci – umowa z 1.08.2011 roku;
2. Filmu „promocja idei C. na Warmii, M. i P.” oraz spotów na wyżej wymieniony temat – umowa z 1.09.2011 roku;
3. S. promujących szkolenia pracowników firm – umowa z 2.11.2011 roku;
4. Filmu promującego G. oraz jego okolice – umowa z 2.12.2011 r.;
5. Filmu promującego i opisującego walory przyrodnicze P. R. i okolic – umowa z 2.01.2012 roku;
6. Filmu dotyczącego realizacji idei C. w B. – umowa z 1.03.2012 roku;
7. Programu WamaBoss realizowanego w R. – umowa z 31.03.2012r.
8. Programu „zadbajmy o zdrowie” – umowa z 2.05.2012 roku;
9. Filmu dedykowanemu P4 opisującego działanie regionalnych przedstawicieli P. – umowa z 15.08.2012 roku;
10. Filmu opisującego działalność firmy (...) – umowa z 1.08.2012 roku;
11. Filmu satyrycznego dedykowanego firmie (...) – umowa z 1.09.2012 roku;
12. Programu „nowoczesne systemy przekazywania informacji” – umowa z 10.09.2012 roku;
13. Programu „rozwiązania dla biogazowni” – umowa z 2.11.2012 roku;
14. Programu „nieodkryte M. i Puszcza B.” – umowa z 15.11.2012 roku;
15. Filmu „most energetyczny Polska-Litwa” – umowa z 11.12.2012 roku.

W myśl postanowień wskazanych umów autor oświadczał, że wykona dzieło w sposób staranny, sumienny i prawidłowy, zgodnie ze specyfiką dzieła oraz informacjami i wytycznymi ze strony zamawiającego, i będzie ono wynikiem jego oryginalnej twórczości i nie będzie naruszać praw osób trzecich, w szczególności praw autorskich oraz dóbr osobistych (§ 2 pkt. 2 i 3 umów). Nadto autor zobowiązał się przenieść na zamawiającego całość praw autorskich do dzieła, bez żadnych ograniczeń czasowych i terytorialnych, na wskazanych polach eksploatacji np. w zakresie utrwalania i obrotu oryginałem lub egzemplarzami dzieła (§ 5 pkt. 1).

Płatnik składek zgłosił odwołującą do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 maja 2010 roku. W dokumentach rozliczeniowych za okres od maja 2010 roku do sierpnia 2013 roku płatnik wskazał 1/2 wymiaru czasu pracy, a od września 2013 roku – pełny etat czasu pracy, z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia: od maja do grudnia 2010 roku – 658,50 zł, od stycznia do grudnia 2011 roku – 693 zł, w od stycznia do grudnia 2012 roku – 750 zł, od stycznia do sierpnia 2013 roku – 800 zł, od września 2013 roku do stycznia 2014 roku – 3.500 zł i od lutego do września 2014 roku – 0 zł.

Od 1 lutego 2014 roku ubezpieczona zgłosiła niezdolność do świadczenia pracy, od 6 marca 2014 roku wystąpiła z roszczeniem wypłaty zasiłku chorobowego w czasie ciąży, a od 9 maja 2014 roku – zasiłku macierzyńskiego. Dnia 9 maja 2014 roku ubezpieczona urodziła córkę.

W związku ze zmianą wymiaru czasu pracy i znacznym wzrostem wynagrodzenia, po której w stosunkowo krótkim czasie wystąpiła niezdolność do pracy, organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego zaskarżoną decyzją stwierdził podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne odwołującej podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) D. G. na poziomie najniższego wynagrodzenia w okresie od września 2013 roku do stycznia 2014 roku oraz wliczeniu do podstawy wymiaru dochodów osiągniętych przez ubezpieczoną z tytułu umów o dzieło z przeniesieniem autorskich praw majątkowych za okres od sierpnia 2011 roku do

grudnia 2012 roku. W uzasadnieniu organ rentowy stwierdził, iż ustalone w aneksie do umowy o pracę wynagrodzenie miesięczne w wysokości: 3.500 zł, a następnie korzystanie przez ubezpieczoną z zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego, świadczy o zamiarze uzyskania przez wymienioną nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem organu rentowego strony celowo zawarły wskazany aneks z wyższym wynagrodzeniem, aby w przyszłości M. K. (2) mogła korzystać z zasiłku chorobowego, a następnie macierzyńskiego w zwiększonej wysokości. W związku z tym ustaleniem organ rentowy uznał, że podstawę wymiaru składek ubezpieczonej winna stanowić kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 roku w wysokości: 1.600 zł, a w 2014 roku: 1.680 zł, odpowiednie dla pełnego wymiaru czasu pracy. Odnosząc się natomiast do umów o dzieło wskazał, że za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia czy innej umowy o świadczenie usług, jeżeli umowę taką zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy.(dowód: plik I akt ZUS D/965/2014)

M. K. (1) współpracuje z Oddziałem Telewizji (...) od wielu lat. Wykonuje czynności dziennikarskie. Pracuje jako prezynter programów informacyjnych i publicystycznych. Przygotowywała różne programy na antenę Oddziału (...), jak i inne anteny (zeznania J. K. na k. 46v akt sprawy). Jest także redaktorem produkcji i pisze scenariusze do programów telewizyjnych. Koordynuje pracę całego zespołu czyli dźwiękowców, montażystów (zeznania K. B. na k. 46v akt sprawy). Dodatkowo zajmuje się produkcją filmów i programów (zeznania ubezpieczonej na k. 89 akt sprawy).

Od listopada 2012 roku płatnik składek oprócz ubezpieczonej zatrudniał także B. T. (1) na stanowisku event menagera. Do jej obowiązków należała koordynacja imprez organizowanych przez Agencję (...). Zarabiała 3.500 zł netto. W marcu 2013 roku poszła na zwolnienie lekarskie, a następnie na urlop macierzyński. Jej obowiązki przejęła ubezpieczona, w tym zorganizowanie imprezy we W. (zeznania B. T. na k. 47 akt sprawy) czy konferencji innych firm (zeznania A. L. na k. 72v akt sprawy). W tym czasie do obowiązków ubezpieczonej oprócz zadań kreatywnych np. wymyślenia projektu, należała także część realizacyjna np. zrobienie identyfikatorów i przesłanie ich klientowi (zeznania płatnika składek na k. 88-89 akt sprawy).

(...) Oddział (...) w sprawie umów dot. produkcji programów kontaktował się z ubezpieczoną. Z nią też prowadzone były rozmowy w zakresie ich zawarcia, a których stroną był płatnik składek, który prowadzi działalność gospodarczą. Zarówno ten Oddział, jak i inne, nie zawierają umów o dzieło z podmiotami nieprowadzącymi takiej działalności, a przeniesienie praw autorskich jest ich elementem koniecznym (zeznania M. B. na k. 87v akt sprawy). TVP nie zatrudnia dziennikarzy i nie ma możliwości zawierania z nimi umów o dzieło. Dlatego to płatnikowi składek zaproponowano, by zawierała z ubezpieczoną umowy o dzieło. Dostawała pieniądze z TVP i przekazywała je skarżącej po potrąceniu kosztów związanych z opodatkowaniem (zeznania płatnika składek na k. 88 akt sprawy).

Umowa o pracę między stronami została przedłużona, a ubezpieczona zatrudniona na czas nieokreślony. Pozostałe warunki nie zostały zmienione (zeznania płatnika składek na k. 89v akt sprawy).

**Rozważając powyższe** ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż samo podleganie ubezpieczeniu społecznemu przez ubezpieczoną nie było sporne, a jedynie podstawy jego wymiaru składek. W pierwszej kolejności istotne dla sprawy było ustalenie, czy określone i realizowane w ramach umowy o pracę aneksowanej od września 2013 roku wynagrodzenie nie jest w tym okresie wygórowane, czy znajduje się ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie. Nie bez znaczenia jest również fakt, czy tak określone wynagrodzenie nie przewyższa rażąco wkładu pracy. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwoływał się do miarodajnego orzecznictwa, wskazując w szczególności uprawnienie organu rentowego do badania, czy w konkretnym wypadku zachowanie płatników i ubezpieczonych nie zmierza do obejścia prawa w celu uzyskania zawyżonych świadczeń. W świetle art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 kc). Umowa o pracę wywołuje bowiem skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego,

określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Co więcej, godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy (art. 13 kp) - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny. W prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Względność zasady godziwości wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. Należy bowiem pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 roku, II UZP 2/05).

Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 25 sierpnia 2010 roku, sygn. akt: II PK 50/10, podkreślając, że godziwe wynagrodzenie za pracę to wynagrodzenie odpowiednie, właściwe, słuszne, rzetelne, uczciwe. Takie rozumienie godziwości wynagrodzenia odpowiada kryteriom ustalenia wysokości wynagrodzenia z art. 78 § 1 k.p.

Podkreśla się, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Sąd Najwyższy wskazuje wprawdzie, że samo skorzystanie z zasiłków z ubezpieczenia społecznego, również wysokich, nie może być uznane za cel, którego osiągnięcie jest sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Może ono nawet być głównym motywem nawiązania stosunku pracy, zamiast wykonywania pracy na innych podstawach prawnych. Zawierając umowy o pracę strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi, które należy odróżnić od typowego celu czynności prawnej. W szczególności trudno uznać, że dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania takiej ochrony jest sprzeczne z prawem. Przeciwnie, jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia. Za obejście ustawy nie można uznać także ustalenia przez strony umowy o pracę wysokiego wynagrodzenia. Ustalenie wysokiego wynagrodzenia, nawet gdy już na pierwszy rzut oka jest ono nadmierne, nie jest sprzeczne z prawem, poza szczególnymi przypadkami, gdy jego wysokość jest limitowana przez przepisy (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 roku, III UK 89/05).

Odnosząc powyższą argumentację do sprawy niniejszej Sąd Okręgowy w uznał iż zawarcie przez skarżącą i płatnika składek aneksu do umowy o pracę z 1 września 2013 roku, w tym zwiększenia wymiaru czasu pracy, a tym samym wynagrodzenia za pracę do 3.500 zł brutto, nie można uznać za obejście prawa, ani za działanie sprzeczne z ustawą w innych sposób. Wnioskodawczyni już od kwietnia 2010 roku świadczyła pracę na rzecz płatnika składek, wprawdzie w połowie wymiaru czasu pracy, ale wymiar ten był podyktowany wymiarem zadań. Do sierpnia 2013 roku do obowiązków ubezpieczonej należało przede wszystkim kreowanie różnorodnych projektów eventów. Po tym czasie obowiązki te zostały poszerzone o działania dotychczas wykonywane przez innego pracownika płatnika składek w osobie B. T. (1), która świadczyła pracę na stanowisku event menagera. Jednakże w tym czasie będąc w ciąży skorzystała z zasiłku chorobowego, a następnie macierzyńskiego. Dlatego też do obowiązków odwołującej, oprócz dotychczasowych działań polegających na kreowaniu projektów, doszła także ich realizacja czyli np. przygotowywanie konferencji czy koniecznych do tego identyfikatorów. Za tak skonstruowane obowiązki strony ustaliły wynagrodzenie na poziomie 3.500 zł brutto, którego wysokość na stanowisku dziennikarza nie jest wygórowana. Należy w tym miejscu dodać, że B. T. (1) otrzymywała wynagrodzenie na poziomie prawie 5.000 zł brutto, wykonując przy tym

tożsame zadania. Wynagrodzenie ubezpieczonej nie odbiegało nadto od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, które zgodnie z komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 11 lutego 2014 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2013 roku wynosiło: 3.650,06 zł brutto. Ponadto odwołująca została zatrudniona na stanowisku dziennikarza mając do tego niezbędne kwalifikacje. M. K. (1) od lat współpracuje z TVP O., wykonując dla nich liczne zadania jako dziennikarz. W okresie pracy na rzecz płatnika składek pracowała w telewizji polskiej przy różnorodnych produkcjach, będąc ich realizatorem i producentem. Należy zatem uznać, że miała ona wymagane kwalifikacje oraz doświadczenie w prowadzeniu spraw, które należały do przedmiotu działalności Agencji (...). Dlatego też ustalenie między stronami wskazanego wynagrodzenia nie budzi zastrzeżeń. Nadto należy jeszcze raz podkreślić, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że rodzaj, ilości czy charakter wykonywanej przez ubezpieczoną pracy uzasadniał przyznanie jej wyższego wynagrodzenia. Z zeznań zawnioskowanych świadków oraz odwołujących wynika wyraźnie, że od września 2013 roku rozszerzył się zakres jej obowiązków. Było to spowodowane ciążą innej pracownicy płatnika składek. A to uzasadniało zwiększenie wynagrodzenia. Wskazać także należy, że umowa o pracę pomiędzy stronami została przedłużona na czas nieokreślony, a pozostałe jej warunki nie zostały zmienione.

Opisane okoliczności uzasadniają twierdzenie, że ustalenie wynagrodzenia wskazanym aneksem nie nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Wynagrodzenie na poziomie 3.500 zł brutto przy kwalifikacjach skarżącej, przy rodzaju wykonywanej przez nią pracy, z uwzględnieniem wielkości firmy płatnika składek i jej obsłudze, jest w ocenie Sądu adekwatne do wykonywanej przez ubezpieczoną pracy. W tych okolicznościach wynagrodzenie skarżącej w okresie od września 2013 roku było wynagrodzeniem godziwym. Dlatego też podwyższenie aneksem wynagrodzenia do wskazanej wysokości nie jest nadużyciem prawa i zasługuje na jego ochronę. Fakt, iż skarżąca była w ciąży w dacie jego zawarcia nie niweczy ustaleń Sądu w powyższym zakresie. Okoliczność ta nie ma zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem w obowiązującym prawie pracy nie ma zakazu pracy kobiet ciężarnych, tym bardziej, iż z dokumentacji lekarskiej (k. 35 akt ZUS) nie wynika taki zakaz. Wręcz przeciwnie prawo nie zakazuje zatrudniania kobiet w ciąży czy prowadzenia przez nie działalności gospodarczej, a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację (wyrok Sądu Najwyższego z 2006.01.11roku, II UK 51/05, (...)). W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się okoliczność, że jeżeli umowa jest wykonywana zgodnie z treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa, nawet wówczas gdy obie strony umowy wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego. Dlatego w realiach rozpoznawanej sprawy nieważnością nie zostały dotknięte uzgodnienia stron dotyczące wynagrodzenia za pracę ponad kwotę najniższego wynagrodzenia za okres od września 2013 roku do stycznia 2014 roku. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy w zakresie wysokości wynagrodzenia ze stosunku pracy jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. odwołania uwzględnił.

W pozostałym zakresie a zatem co do przyjęcia przez organ rentowy, że w okresie od sierpnia 2011 roku do grudnia 2012 roku przychody z tytułu „umów o dzieło wraz z przeniesieniem praw autorskich” uzyskane przez ubezpieczoną pozostającą jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem składek stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne – odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie .

W tym zakresie Sąd Okręgowy nawiązał do art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W przepisie tym wskazano, że za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zgodnie zaś z treścią art. 9 ust 1 ustawy systemowej - pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy.

Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Ustawodawca uchylił jednak wskazaną regułę w sytuacji, gdy pracodawca zawiera ze swoim pracownikiem także umowę cywilnoprawną. W

tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej. W uchwale z 2 września 2009 roku, II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46, Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że zwrot „na rzecz pracodawcy” oznacza, iż praca w ramach umowy cywilnoprawnej powinna być wykonywana faktycznie dla swojego pracodawcy. A zatem art. 8 ust. 2a ustawy odnosi się do interesu pracodawcy. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Powyższy pogląd potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 marca 2015 roku, II UK 184/14, zgodnie z którym wynagrodzenie z tytułu zawarcia umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych w sytuacji objętej hipotezą normy art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli okoliczności faktyczne sprawy wskazują na stałe i systematyczne realizowanie tego prawa w ramach umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Podobnie w uchwale z 2 września 2009 roku, II UZP 6/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że zwrot "na rzecz pracodawcy" oznacza, iż praca w ramach umowy cywilnoprawnej powinna być wykonywana faktycznie dla swojego pracodawcy. Tak się dzieje w sprawie w wyniku przeniesienia autorskich praw majątkowych na podmiot zatrudniający. Przedstawione zapatrywanie daje podstawę do nadania ekstensywnego znaczenia ubezpieczeniowej definicji pracownika, zawartej w przepisie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Uzasadnienia to cel i funkcja przypisana omawianej regulacji. Hipoteza omawianego przepisu nie zakłada fakultatywności. W ustalonym i jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Podstawę prawną tego stwierdzenia stanowi art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, dodany od 30 grudnia 1999 roku ustawą z 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256 z późn. zm.) w celu zapobieżenia praktyce pracodawców powielania umów o zatrudnienie z własnym pracownikiem i obchodzenia przepisów o czasie pracy oraz o ubezpieczeniu społecznym.

Takie stanowisko zajął także Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku w sprawie: III AUa 830/13, przyznając, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza generalną regulację w odniesieniu do treści i wykonywania umów zawieranych przez twórcę. Regulacja ta nie eliminuje jednak potrzeby posługiwania się postanowieniami k.c. dotyczącymi zobowiązań, i to nie tylko części ogólnej, ale w pewnej mierze także części szczególnej. Podkreślał to wielokrotnie Sąd Najwyższy, m.in. w orzeczeniu z 3 maja 1963 roku, I CR 250/62, stwierdzając, że do praw i obowiązków stron, wynikłych na tle sytuacji, których nie reguluje ani zawarta przez strony umowa wydawnicza, ani prawo autorskie, mają zastosowanie przepisy prawa powszechnego, tj. kodeks zobowiązań, przy czym – ze względu na charakter zawartej umowy, której treścią było przygotowanie zamówionej pracy – właściwe są przepisy umowy o dzieło, a ściślej art. art. 636 § 1 k.c. (J. Barta, komentarz do art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, red J. Barta i R. Markiewicz, LEX 2011). Oznacza to, że umowy zawarte przez płatnika i ubezpieczonego muszą być oceniane w kontekście przepisów kodeksu cywilnego. Nawiązując również do innych orzeczeń Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania decyzji w zakresie sumowania przychodu z wynagrodzenia za pracę oraz z umów dzieło do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. K. (1). Prezentowane w toku postępowania przez skarżące stanowisko, zgodnie z którym umowy między nimi zawierano jedynie z powodów leżących po stronie TVP, nie może prowadzić do obejścia dyspozycji art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Taka argumentacja mogłaby prowadzić do podważenia celu omawianej regulacji, gdyż praktycznie każdy pracownik czy pracodawca w danym stosunku zobowiązaniowym mógłby wywodzić, że w rzeczywistości dzieło wykonywane było dla innego podmiotu. Z tych mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji odwołanie w tym zakresie oddalił.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał art. 100 k.p.c.

**Odwołująca się jak i ubezpieczona** wywiodły apelację od powyższego wyrok w części oddalającej czyli w zakresie punktu II wyroku ( k.122), jednakże obie te apelacje zostały odrzucone przez Sąd Okręgowy w Olsztynie

postanowieniem z dnia 14 grudnia 2015r. (k. 134) z uwagi na fakt, że ubezpieczona nie opłaciła należycie swojej apelacji, natomiast odwołująca złożyła swoją apelację po terminie. Jak się zdaje wadliwe wniesienie apelacji przez obie skarżące było skutkiem faktu, iż formalnie toczyły się 2 sprawy połączone do łącznego rozpoznania, a skarżące reprezentował ten sam pełnomocnik, co wymagało szczególnej uwagi przy podejmowaniu czynności procesowych w każdej z tych odrębnych spraw. Wniesione zażalenie na odrzucenie apelacji Sąd Apelacyjny w dniu 22 stycznia 2016 r. oddalił (k. 154).

**Prawidłowo wniesiona zastrala** natomiast apelacja organu rentowego, który zaskarżył przedmiotowy wyrok w zakresie uwzględniającym odwołania tj. co do punktu I-go wyroku (k. 116) zarzucając :

**1)** naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 ust. 1 pkt. 3, art. 68 ust. 1, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1. art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 121) z uwagi na zmianę zaskarżonej decyzji nr (...) z dnia 05 listopada 2014 r. i ustalenie dla M. K. (3) podlegającej jako pracownik u płatnika składek Agencja (...) podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz zdrowotne w okresie od września 2013 r. do stycznia 2014 r. kwotę wynagrodzenia za pracę w wysokości 3.500 zł;

**2)** naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego tj. art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów skutkujące uznaniem, że wynagrodzenie w kwocie 3.500 zł nie zostało pozornie zawyżone celem nabycia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Wskazując na powyższe apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku ( jak się zdaje poprzez oddalenie odwołania również w tym zakresie) ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny zważał co następuje.**

W związku z prawomocnym odrzuceniem apelacji odwołującej się oraz ubezpieczonej przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 14 grudnia 2015r. (k. 134) wyrok w tej części stał się prawomocny. Zgodnie bowiem z art. 363 §3 k.p.c. jeżeli zaskarżono tylko część orzeczenia , staje się ono prawomocne w części pozostałej z upływem terminu do zaskarżenia, chyba że sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także w tej części. Winno być poza sporem, iż bez znaczenia jest przy wykładni powołanego przypisu to, czy brak zaskarżenia jest skutkiem świadomego zaniechania strony czy też jej nieudanego złożenia środka odwoławczego. Rozważając zaś możliwość badania tej niezaskarżonej części wyroku z urzędu Sąd Apelacyjny nie znajduje po temu podstawy prawnej , w szczególności takowej nie stanowi art. 378 §2 k.p.c. pozwalający na rozpoznanie apelacji na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli. Dość przypomnieć, iż w postępowaniu odrębnym z zakresu ubezpieczeń społecznych instytucję współuczestnictwa zasadniczo zastępuje konstrukcja procesowa zainteresowanego ( art. 477<sup>11</sup> k.p.c.).

W konkluzji powyższego wyrok w zakresie punktu II-go rozstrzygającego o uwzględnieniu w podstawie wymiaru składek na ubezpieczanie społeczne ubezpieczonego także przychodów z umów o dzieło z przeniesieniem praw autorskich jest prawomocny, a jego kontrola przez Sąd Apelacyjny nie jest procesowo dopuszczalna. Nie zachodzi zatem potrzeba czynienia przez Sąd Apelacyjny rozważań w tym zakresie.

Merytorycznemu rozpoznaniu podlega zatem jedynie apelacja organu rentowego dotycząca prawidłowości zaakceptowania przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji znacznego zwiększenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej z umowy o pracę. Rozważania w tym zakresie wypada rozpocząć od stwierdzenia, że zasadą wyrażoną w art. 13 k.p. jest, że pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia. Przy czym, wynagrodzenie to powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy (art. 78 § 1 k.p.). Rację ma Sąd Okręgowy, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dopuszczalna jest ingerencja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ustalenie wynagrodzenia zgłaszanego do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Taką możliwość akceptuje orzecznictwo jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji , przykładem w tym zakresie wyrok z dnia 19 maja 2009 r. (III UK 7/09, LEX nr 509047), w którym podkreślono, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych

może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Zauważyć należy, iż art. 86 ust. 2 tej ustawy systemowej upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Przy czym kontrola ta obejmuje między innymi zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, LEX nr 148238).

Sama dopuszczalność ingerencji organu rentowego w wysokość umówionego przez strony stosunku pracy wynagrodzenia nie przesądza jeszcze o zasadności takiej ingerencji w każdym wypadku. Podkreślić należy, że autonomia stron umowy w kształtowanie jej postanowień jest rzeczą ważną i podlega ona ochronie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, aczkolwiek strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Najdobitniej wyraża to art. 353<sup>1</sup> k.c., który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, zarówno wobec braku uregulowania normowanej nim instytucji w prawie pracy, jak też niesprzeczności z zasadami prawa pracy (por. art. 300 k.p.) zawartego w nim wymagania, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współzycia społecznego - nieważne bezwzględnie (wyrok z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, LEX nr 148238).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, możliwość ingerowania w wysokość wynagrodzenia określonego autonomicznie przez strony stosunku pracy jest jednak ograniczona tylko do wyjątkowej sytuacji i badana pod kątem rażącego naruszenia prawa w aspekcie pozorności postanowień takiej umowy albo jej oczywistej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Dokonując tej oceny należy brać pod uwagę, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza - co ma istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia - rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05; uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 1997 r., U 6/96, (...) 1997 nr 5-6, poz. 66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r., I PKN 465/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 345).

Oceniając stan faktyczny niniejszej sprawy pod względem godziwości wynagrodzenia do wykonywanej pracy, zdaniem Sądu Apelacyjnego trzeba zauważyć, że zakwestionowane wynagrodzenie jest wprawdzie wyższe od wynagrodzenia najniższego, ale jednocześnie nadal niższe od wynagrodzenia przeciętnego. Wynagrodzenie to dotyczy przy tym pracownika, którego kwalifikacje nie są niskie. Jak ustalił prawidłowo Sąd Okręgowy ubezpieczona była zatrudniona na stanowisku dziennikarza mając do tego niezbędne kwalifikacje, od lat współpracującą z TVP O., wykonując jako dziennikarz liczne zadania. W okresie pracy dla płatnika pracowała w telewizji polskiej przy różnorodnych produkcjach jako realizator i producent, a zatem sukcesywnie podnosząc swoje kwalifikacje. Z ustaleń Sąd Okręgowy wynika też, iż od września 2013r. zwiększył się zakres obowiązków ubezpieczonej w ramach stosunku pracy co uzasadniało też zwiększenie wynagrodzenia.

Analizując rozważania Sądu Okręgowego w kontekście podniesionego zarzutu obrazy art. 233 §1 k.p.c. stwierdzić trzeba, iż przyjęcie w okolicznościach sprawy za godziwe wynagrodzenia na poziomie 3.500 zł brutto trudno uznać za oparte na wadliwej ocenie materiału dowodowego. Ocena bowiem materiału dowodowego w zakresie kwalifikacji zawodowych i doświadczenia, poszerzonych obowiązków pracowniczych nie prowadzi do wniosku o obrazie powołanego przepisu przez Sąd pierwszej instancji. Podniesione przez Sąd argumenty są bowiem ważne i istotnie uzasadniają wzrost wynagrodzenia. Organ rentowy akcentuje mocno fakt powstania relatywnie szybko niezdolności do pracy ubezpieczonej w związku z ciążą i właśnie z tego faktu wywodzi wzrost wynagrodzenia.

Faktycznie nie nastąpiło to aż tak szybko, bowiem wynagrodzenie podniesiono od 1.09.2013r. a niezdolność do pracy powstała od 1.02.2014r. Nawet gdyby przyznać organowi rentowemu rację, iż podniesione wynagrodzenia związane było z ciężką i chęcią pobierania wyższych świadczeń, to nie jest to sama w sobie okoliczność wystarczająca do zanegowania wynagrodzenia, które w danych okolicznościach można uznać za godziwe i powiązane z kwalifikacjami i zadaniami, i które nie jest rażąco wygórowane (nadal nie było wyższe od przeciętnego). Argument organu rentowego można nawet odwrócić i nie bez racji twierdzić, iż to nie wynagrodzenie 3.500 zł brutto za pełny etat wynagrodzeniem wygórowanym, lecz że to kwota 800 zł brutto za 1/2 etatu stanowiła wynagrodzenie zbyt niskie. Tak czy inaczej w okolicznościach niniejszej sprawy nie można było uznać jak chce tego organ rentowy, iż wynagrodzenie ubezpieczonej po zawarciu aneksu od września 2013r. było wygórowane, a tym bardziej rażąco wygórowane.

Przyjęcie, iż ustalenie wynagrodzenia ubezpieczonej na poziomie 3.500 zł miesięcznie nie daje podstaw do uznania go za rażąco wygórowane, lecz za mieszczące się w ramach uprawnień stron korzystających ze swobody kształtowania treści umowy o pracę – przesądza o tym, iż zarzucana obraza przepisów prawa materialnego tj. art. 83 ust. 1 pkt. 3, art. 68 ust. 1, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1. art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 121) – nie wystąpiła.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego oddalił.